



Przedszkole się zaczyna

Oficjalne otwarcie przedszkola zaplanowano na piątek 15 stycznia, ale już od 4 stycznia przyjmuje dzieci. Krótco po ósmej rano największy ruch panuje w szatni, gdzie przedszkolacy żegnają się z rodzicami, by trafić do jednej z sześciu grup - są Jagódki, Słoneczka, Muchomorki, Żabki, Biedronki i Smerfy. Na razie 148 dzieci. 48 spośród nich trafiło do przedszkola po raz pierwszy - we wrześniu byli na liście rezerwowej i otwarcie nowej placówki spowodowało, że znaleźli się w gronie przyjętych.



Więcej dzieci

- Obserwujemy od kilku lat tendencję do wzrostu liczby mieszkańców. Przeprowadzając się do miasta to przede wszystkim ludzie młodzi, którzy mają małe dzieci - w wieku przedszkolnym albo szkolnym. Dlatego już w poprzedniej kadencji Rada Miasta podjęła decyzję, by obok kanalizacji, zadaniem priorytetowym była budowa przedszkola. O tym wzroście liczby dzieci świadczy statystyka: przeciętnie co dwa - trzy lata powstaje nowy oddział przedszkolny. Stąd przedszkole, które funkcjonowało przy ul. Imielińskiej stało się za małe i za ciasne - mówi burmistrz Jan Chwiędacz.

Nowy budynek

W ciągu 17 miesięcy powstał budynek o powierzchni ponad 1200 m². Siedem sal może pomieścić 175 dzieci. Każda z nich posiada ubikacje, umywalki oraz zaplecze na zabawki i pomoce. Oprócz tego jest osobna jadalnia dla wszystkich dzieci, przestronny hol i osobna sypialnia dla 3-latków. - Projekt jest funkcjonalny, zastosowano nowe rozwiązania. Jestem zadowolony z wykonawcy czyli firmy Concret, która znana jest

w naszym mieście z solidności, bo budowała bibliotekę, i gwarantuje wysoki standard robót. Zostały wydane wszelkie niezbędne do funkcjonowania obiektu odbiory i pozwolenia. Budynek ma 3 lata gwarancji.

Z tego, jak wygląda przedszkole, zadowolona jest też dyrektor Halina Wachowiak. Oprowdza po salach pomalowanych w dwukolorowe jasne barwy. W każdej mebelki, nowe kolorowe dywany, liczne zabawki. Na holu zawieszono duży telewizor, jest też nagłośnienie. - Dzięki pomocy całego personelu i rodziców oraz pracowników spółki komunalnej udało nam się w końcu grudnia przeprowadzić ze starego budynku. Jestem bardzo wdzięczna wszystkim za pomoc - mówi pani dyrektor.

Oceniają rodzice

- Jest bardzo ładnie, wysoki standard. Zwróciłam uwagę, że sale mają kącik dydaktyczny, co na pewno ułatwi pracę z nauczycielowi oraz są łazienki przy salach. To jest naprawdę obiekt na miarę XXI wieku. Moja Ola po raz pierwszy jest w przedszkolu i od początku

nie miałam problemu, żeby ją zostawić - bardzo jej się podoba, są bardzo ładne zabawki - no bo jak się może nie podobać w takim przedszkolu - mówi Nadia Bednarek. - Co ci się najbardziej podoba? Nicco zawstydzona Ola odpowiada, że autka.

- Bardzo sympatyczna obsługa, nakierowana na dzieci. Podam przykład: moje dziewczyny nie przepadają za płatkami z mlekiem; lubią mleko i płatki, ale oddzielnie. Porozmawiałam w tej sprawie i od razu na drugi dzień miały tak, jak chciały - mówi Katarzyna Korszorsz, matka Dominiki i Basi, którą spotykamy z mężem Wojciechem. - Sale są bardzo dobrze wyposażone, jest czysto, ubikacje przy salach - na co zwracam szczególną uwagę. Szkoda że nie ma sali gimnastycznej. Poza tym opłata nie jest tak wysoka, jak gdzie indziej, a jako rodzice bliźniaczek mamy jeszcze zniżkę - dodaje.

Na piękny budynek i na to, że jest w nim ciepło, zwraca uwagę kolejna matka. - Tu jest bardzo ładnie, ale martwi nas fakt, że od września dzieci z

„zerówki” pójdą do budynku w gimnazjum. Jeśli ma tak być, to wolałabym syna zapisać do pierwszej klasy.

- Zapisy na nowy rok szkolny będą przeprowadzone w marcu i dopiero pod koniec tego miesiąca będziemy wiedzieć, ile jest dzieci i ile grup trzeba stworzyć - mówi dyrektor H. Wachowiak. - A zatem nie jest jeszcze przesądzone, gdzie trafią dzieci.

Reformy edukacji

Zapewne, gdyby nie zamieszanie z 6-latkami, które wedle wstępnych zamiarów Ministerstwa Edukacji miały pójść w tym roku szkolnym do I klasy, i w Imielinie nie byłoby problemów z miejscem w przedszkolu. - Decyzje Ministerstwa Edukacji nie są konsultowane z gminami, których nie pyta się, czy mają możliwości, by poddać zmianom. Trudno zmieniać plany budowy przedszkola w trakcie realizacji inwestycji, bo okazało się, że zmiana rządu i ministra oznacza zmianę organizacji oświaty w kraju. - zauważa burmistrz J. Chwiędacz. Podobnie szkoła podstawowa w **Dokończenie na str. 3**

egzemplarz
bezpłatny



Pomagają
innym

>> str. 4



Laureaci
konkursów

>> str. 4



Najlepszy
z Imielina

>> str. 8



Dusza
w teatrze

>> str. 7

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA IMIELIN

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Imielin:

• Uchwały Nr XXXIV/141/2009 z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin w rejonie ulic Satelickiej, Kolejowej, Drzymały, Dobrej i Wyzwolenia.

• Uchwały Nr XXXIV/142/2009 z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin w rejonie ulic Grzybowej, Kordeckiego, Karolinki, Liliowej i Imielińskiej.

• Uchwały Nr XXXIV/143/2009 z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin w rejonie ulic Hallera, Skargi, Pośpiecha, Imielińskiej i Łąkowej.

Z treścią wyżej wymienionych uchwał oraz ze szczegółowym przebiegiem granic obszarów objętych uchwałami można zapoznać się w Urzędzie Miasta Imielin, ul. Imielińska 81, 41 – 407 Imielin (pokój 38 lub 39) w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w sekretariacie Urzędu Miasta w Imielinie w terminie do dnia 09.02.2010 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA IMIELIN

o przystąpieniu do sporządzania projektów prognoz oddziaływania na środowisko miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania projektów prognoz oddziaływania na środowisko miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin.

Projekty prognoz dotyczą uchwał:

• Uchwały Nr XXXIV/141/2009 z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin w rejonie ulic Satelickiej, Kolejowej, Drzymały, Dobrej i Wyzwolenia.

• Uchwały Nr XXXIV/142/2009 z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin w rejonie ulic Grzybowej, Kordeckiego, Karolinki, Liliowej i Imielińskiej.

• Uchwały Nr XXXIV/143/2009 z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin w rejonie ulic Hallera, Skargi, Pośpiecha, Imielińskiej i Łąkowej.

Uwagi/wnioski do projektu prognozy można składać w terminie do dnia 09.02.2010 r. w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Zgodnie z art. 42 ustawy uwagi/wnioski do projektu prognozy zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Miasta Imielin.

Zgodnie z art. 41 ustawy uwagi/wnioski do projektu prognozy złożone po terminie 09.02.2010 r. zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Ostrzeżenie pożarowe

Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej za naszym pośrednictwem apeluje o przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych i budowlanych. Jest to związane ze zwiększoną ilością interwencji do pożarów powstałych od niesprawnych urządzeń grzewczo-kominowych.

Zgodnie z przepisami (rozporządzenie MSWiA z 21.06.2006r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów - Dz. U. z 2006 roku Nr 80, poz. 563)

przewody kominowe, do których podłączone są urządzenia grzewcze powinny być czyszczone w następujących częstotliwościach:

- urządzenia na paliwo stałe minimum 4 razy w roku,
- na paliwo gazowe lub olejowe 2 razy w roku,
- przewody wentylacyjne minimum jeden raz w roku.

Kontroli mogą dokonywać tylko osoby posiadające świadectwa kwalifikacyjne czyli np. mistrzowie lub czeladnicy kominarscy. (psp)

Dane o czynszach

Urząd Miasta Imielin informuje właścicieli i zarządców lokali nienależących do publicznego zasobu mieszkaniowego na terenie Miasta Imielin, że mają obowiązek przekazywania gminie danych dotyczących wysokości stawek czynszu dwa

razy do roku w terminie miesiąca liczonego od końca każdego półrocza tj. do 31 lipca danego roku oraz do 31 stycznia roku następnego.

Szczegóły na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.imielin.pl (um)

Statystyka minionego roku

Według danych Urzędu Miasta w minionym roku urodziło się 114 dzieci, a 80 osób zmarło. 23 osoby wyprowadziły się z Imielina, a 95 zamieszkało na stałe.

Przed rokiem liczba urodzeń i zgonów była równa. Natomiast 63 osoby się wymeldowały, a 173 zameldowały, czyli przybyło 110 mieszkańców. Na koniec 2008 roku były w Imielinie 7934 osoby.

Kolejny rok miasto wybrane było jako dobre miejsce, gdzie można się osiedlić. Jak już informowaliśmy, w minionym roku liczba mieszkańców przekroczyła po raz pierwszy w historii liczbę 8 tys. i wynosiła na koniec grudnia 2009 roku 8040 osób. Czyli w ciągu roku przybyło 106 osób.

Statystyka kościelna jest nieco inna. Wedle danych parafii ochrzczono 102 osoby i odbyły się 82 pogrzeby. Ślub wzięły 33 pary.

Dane Urzędu Miasta pokazują, że w związek małżeński wstąpiły 102 osoby – liczba ta obejmuje również tych, którzy brali go poza Imielinem. (zz)

Plan robót przy budowie kanalizacji

W styczniu roboty przy budowie kanalizacji kontynuowane są na ul.: Wandy, Malczewskiego, Bartniczej, Sikorskiego, Zachęty, Sapety, Grzybowej, Karolinki, Liliowej, Hallera, Kordeckiego. Przerwa na ulicach: Bursztynowej, Szaniawskiego, Koralewej, Poniatońskiego.

W lutym kontynuowane będą prace na ul.: Wandy, Malczewskiego, Bartniczej, Sikorskiego, Sapety, Grzybowej, Karolinki, Liliowej, Hallera i Kordeckiego. Przerwa na ulicach: Bursztynowej, Szaniawskiego, Koralewej, Zachęty, Poniatońskiego. (msk)

Przedłużony konkurs

Do 29 stycznia można składać prace plastyczne na konkurs „Wyraź siebie - radość bez narkotyków, wolny czas bez ryzyka”. Organizatorem jest Biblioteka Miejska w Imielinie. Tematem konkursu jest afisz propagujący swój własny styl. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej Biblioteki: www.biblioteka.imielin.pl (bm)

KRONIKA POLICYJNA

9 grudnia na ul. Brata Alberta kierujący passatem zasnął za kierownicą i uderzył w jadącego z naprzeciwka opla. Żaden kierowców nie odniósł obrażeń.

15 grudnia nieustalony sprawca wybił szybę w drzwiach i włamał się do volkswagena zaparkowanego przy cmentarzu. Skradł torebkę, w której były dokumenty, pieniądze i karty bankomatowe. Poszkodowaną jest mieszkanka Imielina.

7 stycznia na ul. Brata Alberta w wyniku czołowego zderzenia lanosa i renault obrażeń doznali kierujący obydwojoma samochodami. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

Na ul. Sapety nieustalony sprawca wyszarpał z rąk torebkę 46-letniej mieszkanki Imielina. W torebce znajdowały się dokumenty oraz pieniądze.

DYŻURY RADNYCH

1 lutego (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16⁰⁰ do 17⁰⁰ dyżurują radni - **Roman Komandera** (okręg wyborczy: ul. Imielińska od nr.125 do 189a – nieparzyste i od nr. 136 do 122 parzyste, ul. Łąkowa, Jacka Malczewskiego, Władysława Sikorskiego). **Krystyna Zimmermann** (ul. Grzybowa, Karolinki, Augustyna Kordeckiego, Liliowa). **Agnieszka Wilczek** (ul. Józefa Hallera, Szczepana Malornego, Juliana Niemcewicza, Pawła Pośpiecha, Piotra Skargi).

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Więcej mieszkańców to bogatsze miasto

Wywiad z burmistrzem Janem Chwiedaczem

- Jaki był z Pana perspektywy rok miniony dla Imielina?

- Nie był to rok takich inwestycji, które zmieniałyby krajobraz miasta, bo 10 mln zł „poszło w ziemię”, czyli na budowę kanalizacji na Cisowcu, Jamnicach i Golcówce. Jesteśmy obecnie w połowie tej inwestycji, która powinna się zakończyć w listopadzie. Postęp prac jest duży. Sądzę, że mieszkańcy posiadający już kanalizację doceniają komfort wynikający z braku szamba koło domu. A dla tych, którzy zastanawiają się, gdzie zamieszkać, to ważny argument zachęcający do osiedlenia się Imielinie.

Warto też sobie uświadomić, że za te pieniądze powstałaby hala sportowa, którą na pewno byłoby lepiej widzieć niż podziemną kanalizację. Jednak jest ona obecnie dla nas zadaniem priorytetowym, wymogiem chwili. Żadne nowoczesne miasto nie może funkcjonować bez takiej infrastruktury.

Budowa hali sportowej była w planach pod warunkiem uzyskania dofinansowania. Niestety z powodu bardzo dużej konkurencji i niewielkich pieniędzy do rozdysponowania, nie udało nam się go zdobyć, dlatego musieliśmy tę inwestycję przesunąć na lata 2011 – 2012. Liczymy, że w następnych latach będą kolejne konkursy, w których wystąpimy o fundusze.

- Na pewno jednak taką „zmianę w krajobrazie” miasta spowodowało oddanie do użytku przedszkola...

- W kilkudziesięcioletniej historii przedszkola w Imielinie nigdy nie miało ono samodzielnego pomieszczenia. Zawsze umieszczano je „kątem” w budynkach, które przeznaczone były dla kogo innego. Dlatego cieszę się, że wreszcie ma własne.

Z powodu budowy kanalizacji wstrzymaliśmy się z szerszym zakresem inwestycji drogowych. Trudno naprawiać drogi, by za chwilę je przekopywać zakładając kanalizację. Zależało nam na wykonaniu łącznika między ul. Sapety i ul. Pokoju, bo jest on związany z funkcjonowaniem przedszkola.

- Miasto przejęło wodociągi. Jak ocenia Pan przebieg tego procesu?



Budowa kanalizacji była w 2009 r. najważniejszą inwestycją miasta. Na zdjęciu fundamenty przepompowni.

- Warto przypomnieć, że procedury komunalizacji katowickiego RPWiK-u trwały 5 lat. To była ważna i trudna sprawa o charakterze organizacyjnym i finansowym, gdyż przejęliśmy majątek wartości ponad 5 mln zł. Ponadto nasza spółka komunalna zatrudniła 12 pracowników RPWiK-u. Jesteśmy od tego roku odpowiedzialni za dostarczanie wody w całym mieście i w części Imielina za odprowadzanie ścieków. Musimy w związku z tym popracować na obniżeniu strat wody, które mają wpływ na wysokość opłat czyli cenę wody dla mieszkańców.

Mieszkańcy zapewne nie odczuli tego, że wraz z nadejściem nowego roku wodę sprzedaje im spółka komunalna a nie dotychczasowy RPWiK – przynajmniej nie miałem takich zgłoszeń.

Wśród inwestycji warto przy tej okazji wymienić budowę zaplecza socjalnego i warsztatowego dla Miejskiej Spółki Komunalnej, które powstało przy oczyszczalni kosztem 1,6 mln zł.

- Jak ocenia Pan działalność Miejskiej Spółki Komunalnej?

- Sądzę, że Spółka dobrze wywiązywała się ze swoich obowiązków. Nie było większych awarii na sieci kanalizacyjnej. Mieliśmy obawy, że zastosowanie nowoczesnej technologii może powodować problemy, ale okazało się, że funkcjonuje należycie. Wszelkie parametry spełnia również nasza oczyszczalnia.

MSK nie może przynosić strat

ale i wytwarzać jakichś kolosalnych zysków. Za ubiegły rok będzie on minimalny, bliski zera. Jej głównym zadaniem jest dbałość o miejską infrastrukturę i właściwe świadczenie usług.

- W jaki sposób kryzys gospodarczy wpłynął na miasto?

- Spowodował, że będziemy mieli mniejsze dochody z udziału w podatku od osób fizycznych. Szacujemy je na około 550 tys. zł czyli około 9 proc. mniej. Jednak dzięki nadwyżce budżetowej z poprzednich lat oraz umorzeniach zaciągniętych pożyczek w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, mogą powiedzieć, że tego kryzysu nie odczuliśmy. Kryzys nie wpłynął na zahamowanie inwestycji, czy rezygnację z jakichś planów. Pod względem rzeczowym budżet 2009 roku udało się zrealizować.

- Jaki będzie rok 2010?

- Podobny do obecnego,

gdyż 11 mln zł znów „pójdzie w ziemię” z powodu kontynuacji budowy kanalizacji. Więcej natomiast pieniędzy przeznaczymy na drogi, bo 2,5 mln zł, wobec niespełna 1 mln w roku ubiegłym. Zainwestujemy w te drogi, na których została wykonana kanalizacja. Plan robót jest w trakcie opracowania, więc nie chcę mówić o szczegółach. Prawdopodobnie wyremontujemy ul. Hallera, gdzie na wiosnę wykonana będzie kanalizacja. Staramy się o współfinansowanie tych robót z kopalni Ziemowit z powodu szkód górniczych. Część prac drogowych wykonamy również wspólnie z powiatem – będzie to remont chodnika na ul. Brata Alberta oraz projekt modernizacji tej drogi od centrum do granicy z Lędzinami.

Ponadto pół mln zł mamy zabezpieczone w budżecie na wykonanie planów miejscowych. Utrzymuje się duże zaintereso-

wanie zakupem działek i budową domów, a brak planów powoduje szereg trudności dla inwestorów. Chcemy, by tereny mieszkaniowe znalazły się najdalej w II linii zabudowy, czyli skupiły się wzdłuż istniejących dróg. Pokazujemy też w planie miejscowym tereny produkcyjne oraz zielone - przyrodnicze, rekreacyjne czy rolnicze.

Zależy nam na rozwoju budownictwa mieszkaniowego, bo ono powoduje rozwój miasta, przez co staje się bogatsze. Na zasobność miejskiej kasy przede wszystkim ma wpływ wspomniany udział w podatku dochodowym i podatek od nieruchomości. Budujący domy należą raczej do osób zamożnych, do brze zarabiających. Gmina dużo zyskuje, jak się u nas osiedlają, bo otrzymujemy część podatku, który płacą do budżetu państwa. Dzięki sporządzeniu planu miejscowego skorzystają również sprzedający działki – przeważnie są to mieszkańcy Imielina. Czyli nakreśla się koniunktura. Osiedlający się w mieście korzystają ze sklepów, usług... itd., co powoduje rozwój miasta i tak to koło nam się zamyka.

- Ale rodzi też różne problemy...

- Jako władze lokalne musimy je rozwiązywać. Zależy nam na rozwoju usług publicznych, które gmina świadczy dla mieszkańca w dziedzinie oświaty, kultury, sportu i rekreacji, komunikacji. Wzrost osiedlających się w mieście, coroczne zwiększanie liczby mieszkańców jest bardzo dobrym miernikiem, że jednak dobrze udaje nam się z tego zadania wywiązywać. (rozmawiał z)

Przedszkole się zaczyna

2003 roku nie była projektowana pod 6-letnie dzieci, które mają być w I klasie. Do 2018 roku znajduje się tam siedem roczników, a nie sześć. Decyzje rządowe dezorganizują działania samorządu. Jeśli Ministerstwo ma koncepcję reformy, powinno mieć też pieniądze na jej sfinansowanie, a nie ciągle przerzucać nowe zadania na barki gmin.

Przyjęcie prawie pół setki nowych dzieci do przedszkola spowodowało, że zatrudniono nowe

osoby. Na cały etat została przyjęta Marzena Mańkut oraz na pół etatu Monika Lesiecka i Elżbieta Golda. Zatrudnienie w obsłudze nie zmieniło się.

Uroczystość

Na kilka dni przed otwarciem sześciolatki pod okiem Renaty Prus i Barbary Stolorz ćwiczą program artystyczny - „Wesoła nowina – przedszkole się zaczyna”, w którym poprzebierani w różne kostiumy przedstawia-

gościom zabawną bajeczkę. Dzieci przy wsparciu Emilii Wójcik wykonały już pamiętki z masy solnej.

- Po raz pierwszy w ponad 80-letniej historii imielińskiego przedszkola dzieci znalazły się w budynku, który należy tylko do nich. Mam nadzieję, że zgodnie z naszymi założeniami, znajdą w nim bardzo dobre warunki do zabawy i nauki oraz będą się w nim dobrze czuły – mówi burmistrz J. Chwiedacz. (zz)

Spotkania z kulturą

„Spotkania z kulturą” to warsztaty humanistyczne, które prowadzone są przez polonistów imielińskiej Szkoły Podstawowej. Zajęcia odbywają się raz w miesiącu (w sobotę), tym samym stanowią dla naszych uczniów oryginalną alternatywę spędzania wolnego czasu.

Koło skupia chętnych z klas V i VI. Stwarza możliwość twórczego rozwijania zainteresowań recytatorskich, aktorskich, teatralnych, muzycznych i plastycznych.

Podstawowym celem jest przygotowanie do odbioru sztuki, aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym oraz funkcjonowania w różnych rolach w przyszłym życiu rodzinnym i społecznym.

Członkowie kółka zdobywają wiedzę ogólną; poznają historię książki, teatru, filmu, muzyki... zdobywają informacje związane z tymi dziedzinami sztuki. W programie „Spotkań” są również wjazdy do kina, teatru, muzeum, skansenu, wyjścia na wystawy, spotkania autorskie.



Natomiast w szkole odbywają się zabawy integracyjne, improvizacje i doskonalenie technik aktorskich.

Pierwsze spotkanie z cyklu odbyło się 10 października. Uczniowie na kilka godzin zamienili się w adeptów sztuki aktorskiej, odświeżyli swoją wiedzę na temat teatru i ochoczo przygotowywali do wystawienia ballady A. Mickiewicza pt. „Pani Twardowska”.

Listopadowe spotkanie przekształciło się w swoiste zawody – w szranki stanęły trzy aktorskie trupy, próbując udowodnić sobie nawzajem (a tak-

że nauczycielom), kto najlepiej interpretuje diaboliczny utwór naszego wieszcza. Wszystko to zostało udokumentowane na zdjęciach i filmie DVD.

Trzecie z kolei warsztaty poświęcone były redagowaniu gazety. Inwencja twórcza 11 i 12-latków okazała się potężna, a teksty urzekły oryginalnym ujęciem i barwnością. Uroczym akcentem ostatniego spotkania w minionym roku była „humanistyczna” wigilia, która stała się okazją do złożenia sobie życzeń i snucia radosnych planów na przyszłość.

Anna Nowicka

Szlachetne Koło Caritas

Szkolne Koło Caritas działające w naszym gimnazjum w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia zorganizowało akcję świątecznej zbiórki trwałej żywności, słodyczy, odzieży, obuwia, zabawek, artykułów czystości i papierniczych dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Dzięki dużej ilości otrzymanych darów pomogliśmy trzem rodzinom w Imielinie i jednej spoza Imielina. Przyłaczyliśmy się do ogólnopolskiej akcji Szlachetna Paczka organizowanej przez Stowarzyszenie

waliśmy Tydzień Wolontariatu w ramach udziału w IV edycji ogólnopolskiego programu Szkoła bez Przemocy. Przeprowadziliśmy kiermasze przedświąteczne w Domu Kultury Sokolnia oraz w szkole podstawowej i w gimnazjum sprzedając własnoręcznie wykonane przez wolontariuszy kartki oraz choinki z orzechów i szyszek.

Dochód z kiermaszy przeznaczony zostanie na cel misyjny: rozbudowę szkoły dla dzieci w Papui Nowej Gwinei. Wzięliśmy również udział w ogólnopolskiej



Znają historię

Wysokie lokaty w konkursach historycznych zajęli uczniowie Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Imielinie. W Powiatowym Konkursie Historyczno-Plastycznym „U źródeł cywilizacji europejskiej” Faustyna Noras i Natalia Białucha wywalczyły I miejsce. W konkursie, który organizowany był przez Gimnazjum nr 2 w Bieruniu, uczestniczyły wszystkie szkoły z naszego powiatu.

Jego celem było wzbogacenie wiedzy na temat historii i kultury starożytnego Rzymu, rozwijanie zdolności manualnych, zapoznanie z zabytkami starożytnego państwa. Najpierw uczniowie odpowiadali na pytania związane z kulturą i historią tamtych czasów potem wykazywali umiejętnościami plastycznymi, wykonując pracę związaną z osiągnięciami sztuki starożytnej.

Zwycięzcy w nagrodę otrzymały wartościowe książ-



Laureatki powiatowego Konkursu Historyczno-Plastycznego „U źródeł Kultury Europejskiej”

ki o tematyce historycznej oraz pamiątkowe dyplomy.

MULTITEST to nazwa ogólnopolskiego konkursu historycznego zorganizowanego przez Centrum Edukacji Szkolnej w Warszawie. Uczniowie z Imielina uzyskali w nim bardzo dobre wyniki. Patrycja Jochemczyk zajęła 10 miejsce w kraju i zdobyła tytuł laureata. Natomiast 11 miejsce wywalczył Łukasz Prus i otrzymał wyróżnienie.

W Ogólnopolskim

Konkursie Wiedzy o II Wojnie Światowej 16 miejsce zajęła Martyna Szymura, 17 Kamil Soja, a 19 Łukasz Prus. W konkursach tych brała udział rekordowa liczba uczestników. Z województwa śląskiego zgłosiło się kilka tysięcy osób. Uczniów przygotowywał nauczyciel historii Mariusz Gąsiorczyk. (pn)



Uczestnicy ogólnopolskiego Konkursu Historycznego MULTITEST

Wiosna z Krakowa i staliśmy się darczyńcami 12 paczek dla rodziny. Mogliśmy pośredniczyć w udzieleniu pomocy potrzebującym dzięki olbrzymiej hojności serc wielu osób. W imieniu obdarowanych pragnę serdecznie podziękować uczniom gimnazjum i ich rodzicom, nauczycielom gimnazjum i pracownikom obsługi oraz sponsorom - właścicielom firm z naszego miasta: Delikatesy Centrum, Karpińska i Wspólnicy spółka jawna, sklep Świat Wędlin, Mięsa i Serów – Partner 2, sklep chemiczny, kosmetyki, sklep Kleks, sklep Papirus, sklep odzieżowy Hurt-Detal, sklep odzieżowy JDM.

Od 7 do 11 grudnia organizo-

akcji Szkoła Pomóż i Ty Fundacji Na Rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych rozprawdając cegiełki charytatywne na zakup protez rąk i nóg dla niepełnosprawnego kalekiego dziecka. Kwestowaliśmy także na rzecz chorych w Hospicjum Cordis w Mysłowicach.

Zorganizowane akcje i kiermasze charytatywne uwrażliwiły serca młodzieży i dorosłych na potrzeby oraz cierpienia bliźnich, rozbudziły wielką dobroć, hojność i bezinteresowność wielu serc, a także zjednoczyły wszystkich w realizacji pięknej idei niesienia konkretnej pomocy ludziom potrzebującym. DZIĘKUJEMY!

s. Mirella Damps kierownik Szkolnego Koła Caritas

Występ Karolinek

16 grudnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Chełmie Śląskim odbył się IV przegląd kolęd i pieśni bożonarodzeniowych. Nasze miasto reprezentował zespół „Koralinki” ze Szkoły Podstawowej im. kardynała S. Wyszyńskiego w Imielinie pod dyrekcją Krystyny Paluch. „Koralinki” zaśpiewały: „Dziecino słodka” i „Anioł pastierzom mówi”.

„Akord” w Sokolni



W drugą niedzielę stycznia w Sokolni wystąpił po raz pierwszy ukraiński męski kwartet wokalny „Akord”. Grupa podbiła sceny swoim talentem śpiewaczym. Występowali już na festiwalach we Francji i Niemczech oraz w kilku miastach Polski (Tarnów, Lublin, Kraków, Częstochowa, Warszawa). Na Śląsku po raz pierwszy usłyszeli go tysiące.

Kwartet ma w repertuarze religijne pieśni polskie i ukraińskie, w tym również kolędy, m.in. „Dzisiaj w Betlejem”, „Oj rano, rano” i „Cichą noc”, którą wykonują w kilku językach.

- Bywam w Sokolni bardzo często, bo jestem mieszkańcem Imielina i chętnie korzystam z oferty naszego Domu Kultury. Ten koncert był wspaniały, trafiony. Wszystkie imprezy tu organizowane są przemyślane i każdy może znaleźć w Sokolni coś dla siebie – powiedział pan Henryk.

- Super koncert, niesamowicie przeżycie. Przyjechałam aż z Gliwic, Sokolnię odwiedziłam pierwszy raz, ale jestem zachwycona. Nie tylko samym koncertem, ale również tym miejscem - to wspaniały obiekt. Na pewno jeszcze kiedyś tu

przyjadę i wezmę udział w kolejnych koncertach.

- Nie można narzekać, są imprezy tylko dla młodych, bo i starsi mają swoje „pięć minut”. Występują kabarety, są koncerty, wystawy plastyczne, spektakle, które widzowie obiegają – dodaje pan Henryk. - Myślę, że potrafią dobrze dobrać repertuar Domu Kultury. Ja bym tu niczego nie zmieniał. Sokolnia od początku działa z pożytkiem dla mieszkańców naszego miasta ale i dla ościennych gmin. Wiem, że bardzo dużo gości do nas przyjeżdża na imprezy. (eso)

Imielińskie talenty

W Domu Kultury Sokolnia odbył się 20 grudnia jak co roku przegląd młodych talentów z miasta. Jest to prezentacja osiągnięć w dziedzinie muzyki, śpiewu oraz innych dziedzin artystycznych. Impreza zapoczątkowana została przez Stowarzyszenie Kulturalne Sokół w Imielinie i przez nie kontynuowana. Jej cel to promowanie uzdolnionych dzieci i młodzieży.

W tegorocznym przeglądzie zaprezentowali się w grze na instrumentach i w śpiewie solowym oraz w duetach: Marzena Strojny i Marta Kopeć (8 lat) (najmłodsze uczestniczki koncertu), Franciszek Mikunda (11 lat), Magda Krakowiecka (11 lat), Aleksandra Jamińska (9 lat – gymnastyka arty-

styczna), Robert Jurowicz (17 lat), Karina Madera (13 lat), Szymon Gwóźdź (13 lat), Jonasz Knap (13 lat), Magdalena Żurek (13 lat), Agata Stolorz (13 lat), Mateusz Górecki (16 lat) oraz uczennice szkół muzycznych – Karina i Patrycja Figiel. Wystąpił też Zespół Fletów Prostyh z Gimnazjum Imielińskiego pod

kierunkiem Zofii Kostorz.

Każdy na zakończenie koncertu otrzymał dyplom, pamiątkową statuetkę i czekoladę które wręczył Ireneusz Starczynowski, prezes Stowarzyszenia Sokół w imieniu tego Stowarzyszenia i Urzędu Miasta. Koncert prowadził oraz akompaniował Roman Jochymczyk. (eso)



REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

17 stycznia (niedziela) godz. 18.00.
„Śpiwki z familoka” - Kabaret ANTYKI

Chorzowski zespół „Antyki” powstał w 1966 r. Na przestrzeni ponad 40 lat działalności przewinęło się przez niego bardzo wielu artystów, przede wszystkim wielbicieli śląskiego folkloru. Kierownikami „Antyków” po dziś dzień pozostaje jeden z jego założycieli - Grzegorz Spyra. Zespół współpracował m.in. ze Stanisławem Wenglorzem, Karin Stanek, Marianem Makulą, kabaretem „Rak”. Zespół promuje kulturę ludową Górnego Śląska, co znalazło odzwierciedlenie w cyklu programów telewizyjnych „Sobota w Bytkowie” i wielu innych programach radiowych i telewizyjnych.

„Antyki” wylansowały mnóstwo śląskich przebojów, a miarą popularności ich piosenek była audycja Zbigniewa Górnego „Biesiada Śląska” w programie II TV, w której szlagiery „Antyków” zostały wykorzystane m. in. przez kwartet „Rampa”, Wiktora Zborowskiego, Mietka Szczeniaka, Roberta Janowskiego, stając się wielkimi przebojami.

Aktualnie zespół pracuje w składzie: Jadwiga Spyra, Eugeniusz Stoll, Andrzej Potępa, Grzegorz Spyra oraz gościnnie Katarzyna Kubik, Marta Tadla, Bernard Krawczyk, Krzysztof Wierchowski, Czesław Jakubiec. Tworzy ciągle nowe programy oparte na folklorze śląskim a także programy kabaretowe.

24 stycznia (niedziela) godz. 16.30.
Estetyka wartości - otwarcie wystawy malarstwa Agnieszki Karnas

Autorka mówi: Wierzę, że w każdym człowieku tkwi dobro, choć nie w każdej sytuacji jest ono widoczne. Jesteśmy istotami, które z natury skłonne są popełniać błędy. Nigdy nie osiągniemy ideału ludzkiego bytu, ale możemy do niego dążyć. Obrazy i rysunki to przede wszystkim sportretowani ludzi, jak również zwierzęta, przyroda i architektura.

24 stycznia godz. 18.00. Jacek Rykała
Mleczarnia Teatr Śląski

Komedia Jacka Rykały pt. „Mleczarnia” zapowiada się bardzo interesująco i oryginalnie, już chociażby ze względu na osobliwe miejsce akcji. Rzecz dzieje się bowiem w ... izbie wytrzeźwień, gdzie niespodziewanie spotyka się dwóch 50-latków, którzy kiedyś dzieciństwo i młodość spędzili w dzielnicy cieszącej się złą sławą. Nie widzieli się 30 lat. Kiedyś byli najlepszymi przyjaciółmi, podzieliła ich miłość do tej samej kobiety. Teraz wracają do starych czasów budując przed oczami widzów świat pełen niezwykłych postaci - kumpli, dziewczyn, samochodów i żaglowców. Mężczyzn dzieli wykształcenie, pozycja, wrażliwość i minione lata, łączy odżywiająca przyjaźń, nieobecna kobieta i nieistniejący już świat starej dzielnicy. Akcja sztuki rozgrywa się w autentycznej scenierii ulic jednej z dzielnic Sosnowca i w dużej mierze jest historią życia jej mieszkańców.

Spektakl wyreżyserował autor Jacek Rykała, grają: Wiesław Sławik, Wiesław Kańtoch i Jakub Krawczyk.

31 stycznia (niedziela) godz. 18.00
„Vivere” - koncert pieśni włoskich i neapolitańskich

Pieśniarskim szlagierom włoskim i neapolitańskim poświęcony będzie koncert, którego głównym wykonawcą jest znakomity tenor Jarosław Wewióra, a towarzyszyć mu będą: Małgorzata Kaniowska - fortepian oraz TODO ART TRIO w składzie: Grażyna Jursza - flet, Dariusz Jursza - klarnet i Dawid Smykowski - fagot.

14 lutego (niedziela) godz. 18.00 - koncert zespołu „Jack Band”

15-osobowa grupa z rozbudowaną sekcją dętą (co jest rzadkością), posiada w repertuarze ponad 60 utworów z gatunku szeroko pojętej muzyki popularnej we własnych aranżacjach (w tym także standardy jazzowe).

Imielińska



Spalony dom E. Szewczyka i W. Walisa

W samym centrum znajduje się przystanek autobusowy. Stąd autobusy miejskie odjeżdżają do Katowic, Tychów, Oświęcimia, Chełmu, Bierunia i Mysłowic. Odjeżdżają też autobusy PKS-u do Zawoi, Wadowic, Rabki i Katowic. Niestety nie wiadomo kiedy kursują, bo nie ma żadnego rozkładu jazdy.

Obok przystanku stoi pomnik, którego trzy rozwinięte sztandary symbolizują trzy

powstanie śląskie. Pomnik ten upamiętnia także wszystkich poległych i zamordowanych w czasie II wojny światowej. Pomnik został odsłonięty 11 października 1981 roku. Inicjatorem jego budowy był Konrad Mikunda. Postawiony został ze składek byłych powstańców i weteranów II wojny światowej, mieszkających w Polsce i poza jego granicami. W miejscu gdzie stoi

pomnik, znajdował się kiedyś zajazd Grunpetra. We wrześniu 1969 roku miasto Imielin ufundowało tablicę poświęconą tym, którzy walczyli za wolność Śląska. Tablica była umieszczona na obelisku. Gdy postawiono pomnik, tablica została umieszczona na postumencie pomnika.

Autorem projektu pomnika był Jacek Sarapata. Jest on związany z katowicką

Akademią Sztuk Pięknych, prowadzi pracownię rzeźby na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego. Dyplom zdobył w 1974 roku w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni rzeźby. Zajmuje się głównie małą formą w brązie, ale również realizuje rzeźby monumentalne w kamieniu oraz w tworzywach sztucznych. Jest m.in. autorem rzeźby Chrystusa w kościele pod wezwaniem św. Rodziny w Tychach. Brał udział w wielu wystawach krajowych i zagranicznych.

Naprzeciw budynku Urzędu Miejskiego jest maleńki skwer. Stał tam duży piętrowy dom z mieszkalnym poddaszem. Na parterze były sklepy. Dom należał do Edmunda Szewczyka i jego szwagra Walentego Walisa. W nocy z 3 na 4 września 1939 roku dom ten został podpalony przez Niemców. Pożar wybuchł na poddaszu, Niemcy nie pozwalali go gasić. Pożar dogasał w ciągu dwóch dni. Nie wiadomo dlaczego Niemcy nie pozwalali go odbudować, tylko w ciągu 14 dni kazali rozebrać wypalone mury.



Pomnik w rynku

Budynek w którym obecnie jest poczta i Bank Spółdzielczy, to dawna karczma należąca w XIX wieku do rodziny Wittnerów. 23 listopada 1870 roku pobrali się Assar Schaal z Bręczkowic (ur. 1843) z Dorel Wittner, córką Simina i Janette z zd. Richter. Dorel jako wiano dostała tereny, gdzie obecnie znajduje się Urząd Miejski oraz poczta. Prawdopodobnie karczmę wybudował Assar Schaal. Nie wiadomo czy ją sam prowadził czy tylko wynajmował. Gospodę tą nabyła rodzina Szewczyków. Więcej o tej rodzinie napiszemy za miesiąc.

Bernard Kopiec

Z historii przedszkola

Historia imielińskiego przedszkola to dzieje przeprowadzek. W ciągu ponad 82 lat zmieniało ono siedzibę 5 razy.

Przedszkole rozpoczęło działalność 1 września 1927 roku. Nazywało się wówczas ochronką. Tak jak i dziś przedszkole ochronka sprawowała opiekę i przygotowywała dzieci do na-



uki w szkole. Wydzielono dla niej pomieszczenie na parterze ówczesnej szkoły powszechnej (podstawowej), która mieściła się przy obecnej ul. Imielińskiej 87. Kierownik szkoły, którym był Ludwik Kapelan, został jednocześnie kierownikiem ochronki. Wychowaniem 60 dzieci zajmowały się Adolfina Galwasówna i Ernestyna Bierska.

W roku 1930 z powodu braku miejsca w szkole ochronkę przeniesiono do budynku prywatnego Marii Pytlikowej, który mieścił się przy ul. Imielińskiej w pobliżu biblioteki. Do II wojny światowej przedszkole jeszcze dwa razy zmieniało siedzibę.

Nazwa „przedszkole” pojawiła się w 1932 roku w ustawie

„O ustroju szkolnictwa”.

1 września 1933 roku przedszkole znowu zostaje przeniesione do kolejnego prywatnego budynku, którego właścicielem był Jaszulek. Wynajmowano w nim 2 duże sale. 1 września

Adolfina Galwasówna i Ernestyna Bierska jako pierwsze pracowały w imielińskiej ochronce.



1936 roku odbyła się kolejna przeprowadzka do szkoły na górcę przy ul. Sapety (dawniej była to ul. Krakowska). Przedszkole umieszczono w dwóch salach na niskim parterze. Zajęcia prowadzono od



8.00 do 12.00. Kierowniczką przedszkola i jednocześnie szkoły była w latach 1936 – 1939 Helena Poznańska.

Działalność placówki przerwała II wojna światowa. Dzieci ponownie zawiązały do przedszkola 1 września 1945 roku. Kierownikiem przedszkola został Wiktor Suchoń, który również kierował szkołą. W 1947 roku po raz pierwszy utworzono stanowisko kierownika przedszkola. Została nią Ernestyna Bierska-Gierlotka. W tym okresie w przedszkolu dzieciom zapewniano opiekę najczęściej w dwóch, czasami w trzech oddziałach. W roku szkolnym 1965/66 funkcję kierownika przedszkola objęła Maria Goczół. Wtedy po

Ludzie z pasją: Stanisława Szczepanik

Całą duszą w teatrze

Grała Gwinonę w „Lilli Wenedzie” Słowackiego i Balladynę u Józefa Komandery. – Ojciec obsadzał mnie w takich rolach, w których trzeba się było dużo tekstu uczyć – mówi córka Stanisława Szczepanik na wspomnienie rodzinnych występów. Siostra Maria też wychodziła na scenę, a druga siostra Jadwiga grała na akordeonie. Mama Elżbieta do dzisiaj szyje stroje do każdego przedstawienia – właśnie się morduje nad pingwinem do „Królowej śniegu”. A ma być ich 5, do tego 2 niedźwiedzie, 2 lisy, renifer i śnieżynki. Najgo-

rzej, że nic się nie wykorzysta z poprzednich przedstawień – wszystko musi być nowe. A premiera już w niedzielę 28 lutego.

Od 2000 roku rodzinny teatr Komanderów wystawia w nowej Sokolni, ale początki miały miejsce po wojnie w szopie na Pasieczkach, którą ojciec przerobił na salę teatralną i wystawiał... Słowackiego. Czy ten wieszcz mógł przewidzieć, że jego sztuki trafią „pod strzechy”?

- Ojciec zawsze mówił: Jak mnie już nie będzie, to ten teatr padnie. Gdy umarł, mama mnie



Stanisława Szczepanik w teatralnej garderobie i magazynie dekoracji.

zapytała: „No i co - nie będziemy już grać?” „Jak to nie. Będziemy” – wspomina pani Stanisława.

Pod jej kierownictwem od 2000 roku wystawiali kolejno: Igraszki z diablem, Czarownego grajka, Gwiazdę betlejemską, Trzewiki szczęścia, Plotkę i Kopciuszka. No i co roku wznowiają Jasełka Polskie i Mękę Pańską.

- Podobają mi się takie przedstawienia... bajkowe. Myślę, że widz chce odpocząć w teatrze, znaleźć tu rozrywkę – mówi o doborze repertuaru. Mają być też łatwe do wystawienia, jeśli idzie o inscenizację. Ale czy zawsze takie są? Gdy mieli wystawić „Trzewiki szczęścia” w innym mieście, to okazało się, że wędrujących po linii trzewików nie dało się powtórzyć, bo nie było tam warunków technicznych.

Pani Stanisława jest w teatrze niemal wszystkim. – To dusza i mózg teatru - mówi Marian Synowiec, jeden z „etatowych” aktorów, który od 18 lat jako Chrystus umiera na krzyżu. - Ona przygotowuje występy, ćwiczy z aktorami. Robi wszystko, by teatr dalej istniał. Bardzo dobrze go prowadzi, jest kompetentna - ma wycucie sceny. Wie, jak zagrać i umie to przekazać – szczególnie młodym. Sam wiem dobrze, że to nie jest takie proste, choć może się wydawać, że wystarczy wyjść na scenę i powiedzieć

- ale jak powiedzieć, jak zagrać mimiką, gestami. A ona potrafi to przekazać.

- Stasia ma dobry słuch i ładnie śpiewa – ocenia Roman Jochymczyk, który jest muzycznym koneserem. – Z Arturem Nagim nagraliśmy muzykę do kilku jej przedstawień. Od dziecka śpiewała w sztukach reżyserowanych przez ojca – przeważnie w jasełkach. Krok po kroku opanowała i inne teatralne umiejętności.

- Jest na pewno uzdolniona plastycznie – mówi Urszula Figiel-Szczepka, artysta-plastyk. – Podziwiałam ją do pierwszego przedstawienia jasełek w Sokolni (było to w listopadzie 2000 roku) kiedy wymalowała samodzielnie ogromne malowidło o wymiarach 6 na 9 metrów. Dekoracje do każdego przedstawienia są jej dziełem. Moje uznanie zdobywa, gdy widzę, z jakim robi to zapałem i samozaparciem.

- Dba nie tylko o muzykę i scenografię, ale i odpowiednie pokierowanie światłami, które „grają” w każdym przedstawieniu, tworzą nastrój, są jeszcze jednym wykonawcą – dodaje R. Jochymczyk.

Zmiana dekoracji to zadanie, z którym radzą sobie sami aktorzy – najczęściej pani Stanisława znów ma w tym główną rolę. Tych zmian jest czasem wiele – w Mękę Pańską aż 11. Wszystko po to razem ze scenografią, strojami, muzyką,

śpiewem, światłem by widz odniósł wrażenie udziału w czymś szczególnym, wielkim widowisku. Tworzy go jednak nie zawodowe, kilkudziesięcioosobowe grono zaplecza technicznego, ale kilku zapaleńców pod kierunkiem jednej kobiety o silnym aktorskim głosie.

- Z tym światłem i muzyką to się czasem różne dziwne rzeczy dzieją na scenie – opowiada pani Stanisława – albo są za późno, albo za wcześnie, albo światło nie w tym miejscu, co miało być. Ale chyba widzowie się nie orientują, że coś nie wyszło. Zdarzają się też „wpadki” z zapominaniem tekstu. Najgorzej, jak aktor nauczy się, kiedy ma wejść ze swoją rolą i zapomni ostatnie słowa swego poprzednika. Gdy ten zaś zapomni tekstu i wymyśla coś na poczekaniu, drugi nie może się zorientować, kiedy ma powiedzieć swoją rolę. Takie sytuacje są jednak rzadkością.

Jej teatr nazywany jest rodzinnym Komanderów, ale tworzą go też inne – Bajurów, Pyków, Stencli... Czasem występują trzy pokolenia, albo dzieci lub wnuki kontynuują rodzinną tradycję. Na scenie pojawia się nawet 30 osób.

Taki teatr to wyjątkowe zjawisko kulturowe. Warto go wspierać, przychodzić na spektakle, oklaskiwać i życzyć jego twórcom, by trwał.

(zz)



raz pierwszy uruchomiono jeden oddział 9 godzinny.

Rok 1973 oznacza kolejną przeprowadzkę. Przedszkole przenosi się do budynku przy ul. Imielińskiej 87 i pozostaje w nim do końca 2009 roku. Był to budynek po starej szkole, zaadoptowany na potrzeby przedszkola. Placówka początkowo miała trzy sale zajęć, szatnię i kancelarię. Już na stałe funkcjonowały w nim trzy oddziały (dwa pięciogodzinne i jeden dziewięciogodzinny). Opiekę nad dziećmi sprawuje dyrektor i trzy wychowawczynie.

1 stycznia 1991 roku stanowisko dyrektora obejmuje Irena Hajduk. Sala na parterze zostaje zaadoptowana na salę dydaktyczną. Takie przed-

szkole w 1995 roku przejmie od Mysłowic samodzielny Imielin.

1 września 2002 dyrektorem zostaje Halina Wachowiak, kierująca przedszkolem do dzisiaj. Wówczas zostaje uruchomiony czwarty oddział, co pozwala przyjąć 100 dzieci. W roku szkolnym 2004/2005 oddziały zerowe przy szkole podstawowej zostały włączone organizacyjnie do przedszkola. Od tego roku przedszkole liczy 8 oddziałów, z dziennym czasem pracy wynoszącym 11 godzin.

4 stycznia 2010 to pierwszy roboczy dzień nowego roku i pierwszy dzień zajęć w nowym samodzielnym budynku przedszkola przy ul. Sapety. (oprac. zz)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 26 grudnia i 9 stycznia



Jan Jakub Cichoń urodzony 6 sierpnia
syn Roberta i Marty
chrzestni: Andrzej Kruk i Magdalena Ignatowicz



Karol Jadwiszczyk urodzony 21 października
syn Grzegorza i Patrycji
chrzestni: Marcin Wola i Sabina Jadwiszczyk



Malwina Maria Pacwa urodzona 11 listopada
córka Mariusza i Marioli
chrzestni: Przemysław Celeban i Sylwia Pacwa



Zuzanna Katarzyna Pastuszka urodzona 22 listopada
córka Arkadiusza i Katarzyny
chrzestni: Lesław Cabaj i Aneta Pastuszka

Kolejne dzieci ochrzczone 9 stycznia przedstawimy za miesiąc

Najlepszy z Imielina

Mistrzem rozgrywek skatowych w sezonie 2009 został Janusz Stęchły (Skat klub Sokół Imielin). 20 grudnia odbyło się spotkanie uczestników ścisłego finału, na którym burmistrz Jan Chwiędacz wręczył nagrody najlepszym zawodnikom. Wicemistrzem został Marian Marciniak z MCK Mysłowice, a trzecie miejsce zajął Leonard Synowiec - klub Amicus Katowice.

W rozgrywkach 2009 uczestniczyło 46 zawodników. Miejsca od 4 do 10 zajęli: Andrzej Lasoń, Lothar Gattner, Konrad Synowiec, Józef Duży, Marian Ganc, Piotr Czypionka, Zbigniew Rak.



Burmistrz Jan Chwiędacz gratuluje Januszowi Stęchłemu - mistrzowi sezonu 2009.

Burmistrz miasta wraz z zawodnikami Sokola Imielin. Stoją od lewej: Kazimierz Knopek, Jan Chwiędacz, Marian Ganc, Janusz Stęchły, Marian Waniek; siedzą od lewej: Zbigniew Rak, Jerzy Saternus, Rudolf Jacek.



„Ochrona zbiornika wody pitnej Dzieńkowice poprzez budowę kanalizacji sanitarnej dla Miasta Imielin - etap II (obszar 1,1a)”

Minął rok 2009 a wraz z nim 7,5 miesiąca odkąd rozpoczęła się realizacja projektu dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach działania 5.1 Gospodarka wodno-ściekowa Priorytetu V Środowisko, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 - 2013. Przedmiotem Projektu jest budowa kanalizacji sanitarnej dla aglomeracji Imielin w systemie podciśnieniowo-grawitacyjnym o łącznej długości 35 913 mb i pompowni próżniowo-tłocznej.

Realizacja Projektu stanowi drugi etap programu rozwiązującego kompleksowo gospodarkę ściekową na terenie aglomeracji Imielin, celem ochrony Zbiornika Wody Pitnej.

Od połowy maja w rejonie ulic Wandy, Cicha, Bartnicza, Bursztynowa, Szaniawskiego, Sikorskiego, Korolowa, Malczewskiego, Poniatowskiego, Sapety, Marka, Skotnica, Grzybowa, Liliowa i Karolinki wybudowano ponad 15 km sieci kanalizacyjnej w tym 10,4 km w systemie podciśnieniowym, 4,5 km kanalizacji grawitacyjnej i 159 mb kanalizacji ciśnieniowej.

Inwestycja wartości 21,6 mln złotych w 69,69% finansowana jest ze środków Unii Europejskiej natomiast środki własne pochodzą z budżetu miasta oraz umorzonych pożyczek, które zaciągnęło miasto w latach 2006 - 2007 z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach i zgodnie z umową ma obowiązek przekazać te środki na inwestycję ekologiczną.